

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie III Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Monika Podgórska – Sulecka

Protokolant: Mateusz Dobczyński

przy udziale oskarżyciela skarbowego Joanny Jurczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 11.04, 19.05.2016 r.

sprawy M. G. - s. W. i K., ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że:

1. będąc Prezesem Zarządu spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w chwili popełnienia czynu przy ul. (...), obecnie przy Al. (...) (...) NIP: (...), będąc odpowiedzialnym za terminowe wpłacanie na rachunek Urzędu Skarbowego W. – B. pobranych zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych za okres od (...) do (...) obowiązku tego nie dopełnił w terminie ustawowym, w ten sposób, że działając w warunkach czynu ciągłego w okresie od (...) do (...) nie wpłacił na rachunek Urzędu Skarbowego W. – B. pobranych zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych w łącznej kwocie 201.683,00 zł., czym naruszył przepisy art. 38 ust. 1 oraz art. 42 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2010 r. nr 51, poz. 307 z późn. zm.), tj. o przestępstwo skarbowe określone w art. 77 §2 kks w zw. z art. 9§3 kks w zw. z art. 6 §2 kks;

2. będąc Prezesem Zarządu spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w chwili popełnienia czynu przy ul. (...), obecnie przy Al. (...) (...) NIP: (...), będąc odpowiedzialnym za terminowe wpłacanie na rachunek Urzędu Skarbowego W. – B. podatku od towarów i usług za (...), (...) – (...), (...) – (...), (...) – (...) obowiązku tego nie dopełnił, w ten sposób, że działając w warunkach czynu ciągłego uporczywie nie płacił na rachunek Urzędu Skarbowego W. – B. w okresie (...), od (...) do (...), od (...) do (...), od (...) do (...) podatku od towarów i usług w kwocie ogółem 456.791,36 zł, czym naruszył art. 103 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2011 r. nr 177, poz. 1054 z późn. zm.), tj. o wykroczenie skarbowe z art. 57§1 kks w zw. z art. 9 §3 kks w zw. art. 6 §2 kks

orzeka

I. oskarżonego M. G. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie pierwszym aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 77 §2 kks w zw. z art. 9§3 kks w zw. z art. 6 §2 kks skazuje oskarżonego, a na podstawie art. 77 §2 kks wymierza mu karę 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100,00 (stu) zł;

II. oskarżonego M. G. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia skarbowego opisanego w punkcie drugim aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 57 §1 kks w zw. z art. 9 §3 kks w zw. art. 6 §2 kks skazuje oskarżonego, a na podstawie art. 57§1 kks wymierza mu karę grzywny w wysokości 8.000,00 (ośmiu tysięcy) zł;

III. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 kks zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego kwotę 2800,00 (dwóch tysięcy osmiuset) zł tytułem opłaty oraz kwotę 70,00 (siedemdziesięciu) zł tytułem pozostałych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Na podstawie całości kształtu ujawnionego materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. G. pełnił funkcję Prezesa Zarządu spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą poprzednio przy ul. (...), obecnie przy Al. (...) (...) w W. NIP: (...) wpisanej do rejestru przedsiębiorców KRS w dniu (...) pod nr (...). Zarząd w spółce (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. był jednoosobowy, do składania oświadczeń woli w zakresie praw i obowiązków majątkowych i niemajątkowych oraz podpisywania w imieniu spółki upoważniony był każdy członek zarządu osobiście. Wspólnikiem w spółce był P. S. posiadający 100 udziałów o łącznej wysokości 50.000,00 zł co stanowiło udział całościowy. W latach (...) r. spółka znalazła się w trudnej sytuacji finansowej, gdyż należności ze strony odbiorców były regulowane ze znacznymi opóźnieniami. Pomimo tych problemów finansowych, wynagrodzenia dla pracowników były wypłacane, zdarzało się jednak że czasami z opóźnieniami. Jako Prezes Zarządu ww. spółki (...), zajmował się sprawami gospodarczymi spółki zgodnie z przepisami Ustawy z dnia 15 września 2000r., Kodeks spółek handlowych (Dz. U. nr 94, poz. 1037) i z tego tytułu był także osobą odpowiedzialną za terminowe wpłacanie na rachunek Urzędu Skarbowego W. B. pobranych zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych, jednak powyższego nie uczynił i za okres od (...) do (...) nie wpłacił na rachunek Urzędu Skarbowego W. – B. pobranych zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych w łącznej kwocie 201.683,00 zł. Jednocześnie M. G. będąc Prezesem Zarządu spółki (...) Sp. z o.o. nie dopełnił również obowiązku terminowych wpłat na rachunek Urzędu Skarbowego W. B. podatku od towarów i usług za (...), (...) – (...), (...) – (...) (...) – (...) gdyż uporczywie nie płacił na rachunek ww. (...) w okresie (...), od (...) do (...), od (...) do (...), od (...) do (...) podatku od towarów i usług w kwocie ogółem 456.791,36 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonego (k. 120 -125), zeznań świadka A. J. (k.125 - 128) oraz zeznań świadka P. S. (k. 145 - 147) a także dokumentów w postaci: zawiadomienie (k. 1), lista zaległości (k. 2), zawiadomienie (k. 3), lista zaległości (k. 4), PIT 4R (k.5-8, 11-12), zawiadomienie (k. 9, 13), lista zaległości (k. 10), protokół kontroli (k. 14-17), oświadczenie (k. 18, 25), karta weryfikacji (k. 26-29), karta kontowa (k. 30-32, 37-41), lista zaległości (k. 35-36), zestawienie danych z deklaracji (k. 42-43), obowiązki podatkowe (k. 44), dane identyfikacyjne (k. 45-47), wypis numer 4 z KRS (k. 48-49), informacja z US (k. 58-59, 117-118), krk (k. 60), lista zaległości (k. 114), dane o karalności (k. 116), dokumenty z akt sprawy V W 387/14 z (k. 63-71, 98-102, 107-109, 127-139), które Sąd ocenił jako odpowiadające rzeczywistości stanowi rzeczy, wobec braku jakichkolwiek wątpliwości co do ich prawdziwości, tym bardziej że żadna ze stron ich nie zakwestionowała.

Sąd zważył, co następuje: oskarżony **M. G.** zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił w odniesieniu do pierwszego zarzutu, że z uwagi na trudną sytuację spółki, spółka występowała do komornika o zwolnienie świadczeń dla pracowników i na podstawie takiego dokumentu były składane do banku listy płac, a potem bank realizował świadczenia dla pracowników i podatki od wynagrodzeń. Oskarżony opisał w jaki sposób wedle niego odbywało się powyższe wskazując, iż termin realizacji tych świadczeń nie był mu znany i nie wiedział kiedy były one realizowane (k. 120). M. G. wyjaśnił także, iż w owym czasie spółka była w trudnej sytuacji finansowej, toczyły się wobec niego postępowania egzekucyjne, także na rzecz Urzędu Skarbowego. W odniesieniu do drugiego z zarzutów, oskarżony wyjaśnił, iż w toku postępowania w Urzędzie Skarbowym znaczna część zaległości z tytułu podatku VAT została opłacona. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w ograniczonym zakresie, albowiem w części nie zostały one potwierdzone przez pozostały zebrany w sprawie i uznany przez Sąd za w pełni wiarygodny materiał dowodowy. Nie można kwestionować, iż oskarżony był Prezesem Zarządu spółki (...) (...)i nie zostały uregulowane w terminie należności publicznoprawne od ww. podmiotu. Powyższego oskarżony nie kwestionuje, jest to jasne i bezsporne w świetle całego materiału dowodowego sprawy. Kwestią sporną jest natomiast, w świetle wyjaśnień oskarżonego, czy oskarżony miał obiektywną możliwość wywiązania się z ciężących na nim zobowiązań publicznoprawnych. W ocenie Sądu, w tym zakresie oskarżony mija się z prawdą wskazując, iż nie jest on odpowiedzialny za brak terminowych wpłat, gdyż wynikały one z braku środków spowodowanych opóźnieniami od kontrahentów oraz zablokowaniem konta spółki na rzecz prowadzonych przez Urząd Skarbowy egzekucji. Zwrócić uwagę należy, iż przesłuchani w sprawie świadkowie tj. A. J. i P. S. potwierdzili,

iż spółka znajdowała się przez okres (...) w trudnej sytuacji finansowej, jednak podali także, iż zobowiązania były regulowane chociaż z opóźnieniami. Świadek **A. J.** zeznała, iż to oskarżony G. dysponował rachunkiem bankowym spółki i dokonywał płatności (k. 125) zaznaczając, że właściciel udziałów w spółce (...) także wydawał dyspozycję na rachunku. Świadek również opisała, iż klienci zaczęli tracić płynność finansową od (...) i spółka otrzymywała wpłaty z opóźnieniem lub wcale. A. J. podała także, iż pracowników w spółce było średnio 15 i pensje były wypłacane z opóźnieniem, a w momencie gdy komornicy zajęli konto pensje były wypłacane w wysokości wskazanej przez komornika. Nie ma podstaw by kwestionować zeznania tego świadka, osoby która jako zatrudniona w spółce księgowa zeznawała na okoliczność swojej pracy zawodowej, przy czym jej zeznania pokrywają się w zasadniczej części z zeznaniami świadka S. oraz wyjaśnieniami samego oskarżonego. A. J. opisując przy tym, że: „ jak były środki to były przeznaczane na pensje netto dla pracowników, a jak były dodatkowe środki to były przeznaczane na podatki” w sposób bezpośredni wskazała na sposób prowadzenia działalności przez oskarżonego. Otóż oskarżony dokonywał swojego rodzaju gradacji należności i dopiero z „dodatkowych” środków opłacał należności podatkowe. Świadek zeznała też, iż nie było sytuacji, że wypłacano część pensji a część przeznaczona na podatek była pożytkowana na co innego, nie zmienia to jednak faktu, iż należności publicznoprawne realizowane były przez spółkę ze znacznym opóźnieniem. Świadek ten nie miała przy tym żadnych podstaw do fałszywego obciążania oskarżonego, wobec czego jej zeznania zostały przez Sąd uznane za wiarygodne. Z kolei świadek **P. S.**, także opisał problemy finansowe z płynnością kapitału w spółce, które wedle świadka wynikały z opóźnienia płatności przez odbiorców oraz wskazał, że spółka miała też trudności z wypłacaniem wynagrodzeń w terminie swoim pracownikom. Świadek ten zaznaczył, iż on również decydował o wykonywaniu płatności i jak przyznał, sam nie był za regulowaniem płatności do U. w pierwszej kolejności natomiast do dostawców i podkreślił, iż w latach (...) lub w (...) było zajęcie rachunków przez US. Także co do zeznań tego świadka nie wystąpiły przesłanki, które nakazywałyby konieczność ich zakwestionowania, zostały zatem uznane przez Sąd za pełnowartościowy materiał dowodowy. Podawane przez świadków okoliczności są jednak irrelewantne z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego za czyny z art. 77§2 kks oraz art. 57§1 kks. Trudno bowiem uznać, że pomimo, iż świadek S. miał inne zdanie co do regulowania płatności, oskarżony nie miał wiedzy i możliwości uregulowania należności publicznoprawnych. Jak wynika z załączonych do akt sprawy kart weryfikacji deklaracji rocznych w latach (...) oraz do (...). (k. 26 – 29) wszystkie wpłaty zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych były dokonywane po terminie. Ponadto, co widać w zestawieniu wygenerowanym na karcie kontowej (k. 30 – 32) opóźnienia w płatnościach sięgały nawet roku. Analogiczna sytuacja miała miejsce w odniesieniu do należnego podatku od towarów i usług za (...), (...). oraz (...) Zdaniem Sądu brak było podstaw, aby kwestionować autentyczność, czy wartość dowodową dokumentów w postaci listy zaległości, PIT 4R (k.5-8, 11-12), protokołu kontroli, karty weryfikacji, karty kontowej, listy zaległości, zestawienia danych z deklaracji albowiem dokumenty te zostały sporządzone przez uprawnione organy, czy osoby w ramach przypisanych im kompetencji, nie były także kwestionowane przez strony w toku postępowania. Nadto z odpisu KRS wynika, iż M. G. pełnił w okresie objętym zarzutami funkcję prezesa zarządu spółki, zaś reprezentacja spółki była jednoosobowa. Nie zasługiwała także na wiarę wersja prezentowana przez oskarżonego, iż nie mógł on terminowo realizować należności publicznoprawnych spółki, gdyż konta spółki były zajęte także na rzecz prowadzonej przez Urząd Skarbowy egzekucji zaległych należności. Oskarżony wspominał, iż wynagrodzenia pracownikom były wypłacane na podstawie listy płac, ale nie miał on żadnego wpływu na to czy i kiedy będą regulowane płatności także na rzecz Urzędu Skarbowego. Otóż w wypadku egzekucji prowadzonej na podstawie Ustawy z dnia 17 czerwca 1966r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (tekst jednolity Dz.U. z 2014 r. poz. 1619) zgodnie z art. 81 §4 tej ustawy, wynikający z zajęcia wierzytelności z rachunku bankowego zakaz wypłat z tego rachunku bez zgody organu egzekucyjnego nie dotyczy wypłat na bieżące wynagrodzenia za pracę oraz na zasądzone alimenty i renty o charakterze alimentacyjnym zasądzone tytułem odszkodowania, a wypłata na wynagrodzenia za pracę może nastąpić po złożeniu bankowi odpisu listy płac lub innego wiarygodnego dowodu z kolei w §5 wskazano, że § 4 stosuje się również do podatku dochodowego od osób fizycznych oraz składek na ubezpieczenie społeczne, należnych od dokonywanych wypłat na bieżące wynagrodzenia. Jak widać jasno z powyższych regulacji wypłaty na bieżące wynagrodzenia dokonywane są przez bank na żądanie dłużnika, po złożeniu bankowi odpisu listy płac lub innego wiarygodnego dowodu, przy czym wypłata na wynagrodzenia za pracę, odmiennie niż w przypadku wypłat z tytułu alimentów i rent, może nastąpić do rąk posiadacza rachunku (por. E. Wengerek, Postępowanie, s. 415; inaczej W. Zręda, Zajęcie, s. 61). Odpowiednie zastosowanie powyższego przepisu

do kwestii podatku dochodowego od osób fizycznych, wskazuje, iż to w gestii oskarżonego pozostawało wydanie dyspozycji w banku celem wykonania wpłat, bank zaś nie był do tego sam uprawniony.

Sąd dokonał następującej oceny prawnej czynu oskarżonego: mając na uwadze powyższe w świetle ujawnionego w sprawie materiału dowodowego stwierdzić należy, że wina oskarżonego M. G. nie budzi żadnych wątpliwości i została udowodniona w całości. Zgodnie z art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, płatnicy przekazują kwoty pobranych zaliczek na podatek w terminie do dnia 20 miesiąca następującego po miesiącu, w którym pobrano zaliczki, na rachunek urzędu skarbowego, którym kieruje naczelnik urzędu skarbowego właściwy według miejsca zamieszkania płatnika, a jeżeli płatnik nie jest osobą fizyczną, według siedziby bądź miejsca prowadzenia działalności, gdy płatnik nie posiada siedziby. Płatnikami, którzy na podstawie ww. przepisu obowiązani są do odprowadzenia zaliczek na podatek dochodowy, jest m.in. zakłady pracy - od przychodów ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej lub spółdzielczego stosunku pracy, zasiłków pieniężnych z ubezpieczenia społecznego przez nie wypłacanych (Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego (do 2003.12.31) w Łodzi z dnia 14 listopada 2003 r. I SA/Łd 1493/02). Zaś zgodnie z art. 31 powołanej ustawy "zakładami pracy" są, osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, obowiązane jako płatnicy obliczać i pobierać w ciągu roku zaliczki na podatek dochodowy od osób, które uzyskują od tych zakładów przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej lub spółdzielczego stosunku pracy, zasiłki pieniężne z ubezpieczenia społecznego wypłacane przez zakłady pracy, a w spółdzielniach pracy - wypłaty z tytułu udziału w nadwyżce bilansowej. Z kolei art. 41 ust. 1 stanowi, m. in., że osoby prawne i ich jednostki organizacyjne oraz jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej, które dokonują świadczeń z tytułu działalności, o której mowa w art. 13 pkt 2 i 4-9 oraz art. 18, osobom określonym w art. 3 ust. 1, są obowiązane jako płatnicy pobierać, z zastrzeżeniem ust. 4, zaliczki na podatek dochodowy, stosując do dokonywanego świadczenia, pomniejszonego o miesięczne koszty uzyskania przychodów w wysokości określonej w art. 22 ust. 9 oraz o potrącone przez płatnika w danym miesiącu składki, o których mowa w art. 26 ust. 1 pkt 2 lit. b, najniższą stawkę podatkową określoną w skali, o której mowa w art. 27 ust. 1, a zgodnie z ust 4 tego przepisu płatnicy, o których mowa w ust. 1, są obowiązani pobierać zryczałtowany podatek dochodowy od dokonywanych wypłat (świadczeń) lub stawianych do dyspozycji podatnika pieniędzy lub wartości pieniężnych z tytułów określonych w art. 29, art. 30 ust. 1 pkt 2, 4-5a, 13-16 oraz art. 30a ust. 1, z zastrzeżeniem ust. 4d, 5 oraz 10. Przepis określony w art. 77 §1 i §2 kks polega z kolei na niewpłaceniu pobranego podatku na rzecz właściwego organu, do czego dany podmiot jest zobowiązany na mocy ww. przepisów. Zauważyć należy, iż przez „pobranie podatku”, w rozumieniu art. 77 kks, trzeba rozumieć wypłacenie pracownikowi lub uprawnionemu z wskazanych powyżej tytułów, kwoty po odliczeniu uprzednio obliczonej zaliczki na podatek, czyli kwoty netto. Nieprzekazanie przez płatnika w odpowiednim terminie pobranych w ten sposób zaliczek na podatek dochodowy wypełnia znamiona przestępstwa z art. 77 kks. Natomiast wykroczenie uporczywego naruszania terminu wpłaty podatku ujęte w art. 57 § 1 kks polega na uporczywym nie wpłacaniu w terminie dowolnego podatku. Uporczywość przejawia się zaś w wielokrotnym naruszaniu obowiązku terminowej wpłaty podatku, pomimo możliwości dokonania wpłaty. Z kolei zgodnie z art. 103 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, podatnicy oraz podmioty wymienione w art. 108 ustawy są obowiązani, bez wezwania naczelnika urzędu skarbowego, do obliczania i wpłacania podatku za okresy miesięczne w terminie do 25 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym powstał obowiązek podatkowy, na rachunek urzędu skarbowego, z zastrzeżeniem ust. 2-4 oraz art. 33 i 33b. W świetle powyższego bezspornym jest, że (...) Sp. z o.o. jako płatnik była zobowiązana do obliczenia i pobierania zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych z tytułu przychodów uzyskiwanych przez osoby zatrudnione w Spółce, a będące podatnikami tego podatku, jak także do terminowego regulowania należności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych oraz podatku od towarów i usług. Dla porządku, należy też odnieść się do uregulowania zawartego w art. 9 § 3 k.k.s. zakładającego, że „ odpowiada jak sprawca także ten, kto (...) zajmuje się sprawami gospodarczymi” innej osoby. Ponieważ w niniejszej sprawie chodzi o zachowania w ramach osoby prawnej (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością), a ta odpowiedzialności karnej, w tym karnej skarbowej, nie ponosiła i nie ponosi, odpowiedzialność taką można przypisać jedynie osobie fizycznej będącej określonym organem osoby prawnej albo pełniącej określoną funkcję w ramach osoby prawnej, gdy przez jej działanie lub zaniechanie dochodzi do wypełnienia znamion danego czynu zabronionego. Godzi się zatem tu przypomnieć, że na gruncie ustawy karnej skarbowej przyjmuje się, iż - w będącej przedmiotem tej sprawy sferze odpowiedzialności płatnika - w ramach

takiego podmiotu odpowiedzialność karną skarbową ponosi "osoba odpowiedzialna za sprawy finansowe w jednostce zobowiązanej" (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 1999 r., I KZP 26/98, Wok. 1999, z. 6, poz. 13). Skoro zatem zarząd spółki prowadzi sprawy tej spółki, a pracami zarządu kieruje jego prezes, to jeżeli nie powierzono spraw spółki jako płatnika podatku od wynagrodzeń osób fizycznych i innych wypłat (zaliczek na ten podatek) innemu z członków zarządu albo kierownikowi innej komórki organizacyjnej tej firmy, prezes zarządu spółki jest tą osobą, która zajmuje się jej sprawami gospodarczymi w powyższym zakresie, jeżeli nie dojdzie do wskazania, stosownie do art. 31 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz. U. Nr 137, poz. 926 ze zm.) innej jeszcze osoby odpowiedzialnej za czynności spółki jako płatnika podatku (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2002 r. IV KK 164/02 OSNKW 2002/11-12/106, Prok.i Pr.-wkl. 2003/5/14, OSP 2004/4/44, Biul.SN 2002/11/19, POP 2004/6/131). Należy zatem stwierdzić, iż obliczanie, pobieranie i odprowadzanie zaliczki na podatek mieści się w zajmowaniu się sprawami gospodarczymi osoby prawnej jako podmiotu gospodarczego. W sprawie niniejszej prowadzeniem spraw finansowych Spółki, w tym wpłat zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz podatku od towarów i usług zajmował się oskarżony, który był Prezesem Zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Co ma przy tym istotne znaczenie z punktu dalszych rozważań, zgodnie z powszechnie panującym poglądem dla odpowiedzialności karnej płatnika jest bez znaczenia, czy posiada on środki finansowe na odprowadzenie pobranego podatku dochodowego, na bieżącą produkcję, wypłatę wynagrodzenia dla pracowników czy też spłatę zobowiązań wobec kontrahentów. Nie usprawiedliwiają płatnika względy dotyczące kondycji finansowej reprezentowanego przez niego podmiotu gospodarczego. Podkreślenia bowiem wymaga, że pobrany podatek nie stanowi mienia, którym płatnik może swobodnie dysponować. Bez znaczenia jest tu okoliczność, czy płatnik posiada środki na bieżącą działalność gospodarczą, nie wolno mu jej bowiem finansować z kwot należnych Skarbowi Państwa od podatnika (pogląd wyrażony min. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16.05.2002 r., IV KKN 427/98, LEX nr 56067, postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 14.02.2001 r., V KKN 394/98, LEX nr 52017). Słusznie przyjmuje się bowiem, że środki pieniężne nie należą do płatnika, należą do podatnika (do czasu pobrania) i do Skarbu Państwa (od czasu wpłacenia), powinnością zaś płatnika jest jedynie obliczyć, pobrać podatek i wpłacić go na rachunek organu. Jeżeli płatnik środki finansowe posiada, przeznacza je jednak na inny uzasadniony ekonomicznie cel, zwłaszcza na podtrzymanie działalności gospodarczej, w grę wchodzi jedynie umniejszenie winy, nigdy zaś jej wyłączenie. (por. G. Łabuda, Komentarz do art. 77 kodeksu karnego skarbowego [w:] P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, Kodeks Karny Skarbowy. Komentarz. WKP, 2012, wers./elekt. LEX). W sprawie niniejszej, co jasno wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, nie zaistniała okoliczność wyłączająca winę polegająca na nieposiadaniu żadnych środków finansowych. Z zeznań świadków i wyjaśnień samego oskarżonego wynika, że dysponował on środkami i przeznaczał je na prowadzenie bieżącej działalności – m. in. wypłaty wynagrodzeń dla pracowników. Oskarżony swoim działaniem polegającym na wykazaniu w złożonych deklaracjach do Urzędu Skarbowego należnych kwot, potwierdził również, iż miał świadomość o konieczności uregulowania zobowiązań, czego jednak nie zrobił, a co wynikało z jego decyzji. Spółka bowiem przez cały czas funkcjonowała, a w ocenie Sądu z przedstawionego w wyjaśnieniach przez oskarżonego i świadków, stanu i ilości zawieranych kontraktów wynika, iż spółka posiadała środki nie tylko na funkcjonowanie, ale także na wpłacenie należności publicznoprawnych, a opóźnienia w płatnościach od kontrahentów nie mogą zwalniać od tej odpowiedzialności. To po stronie podmiotu gospodarczego zobowiązanego do płacenia podatków, leży obowiązek takiego zorganizowania działalności, aby zabezpieczyć środki finansowe na zapłatę wszelkich ciężarów i świadczeń publicznych, a w tym określonych ustawowo podatków. Problemy finansowe i inne niepowodzenia danego podmiotu nie mogą zaś być przerzucane na Skarb Państwa i pośrednio również na innych podatników, poprzez niepłacenie podatków w terminie. Reasumując, w niniejszej sprawie to na oskarżonym ciążyło ryzyko związane z prowadzeniem działalności gospodarczej i nie miał on prawa przenosić go na państwo i innych obywateli. Oskarżony jako osoba działająca na rynku, współpracująca z wieloma podmiotami, dokonał świadomego wyboru w zakresie decyzji by w danej chwili zobowiązania podatkowego tego nie wpłacać, oczekując na dalsze wpłaty od kontrahentów. Z powyższego wynika, że oskarżony zdawał sobie sprawę z faktu nieodprowadzania podatku dochodowego od osób fizycznych oraz podatku od towarów i usług. Oczywistym jest też, że oskarżony podejmował w sposób świadomy decyzję co do nieuregulowania wskazanych wyżej należności. Działanie oskarżonego w tym zakresie było celowe i zaplanowane. Podkreślenia wymaga też, że zaliczki na podatek cały czas były naliczane od wypłacanych wynagrodzeń, niewpłacane na rachunek Urzędu Skarbowego, pozostając do dyspozycji Spółki. Reasumując oskarżony jako Prezes bez zgody uprawnionych podmiotów dysponował cudzymi środkami, z pełną świadomością naruszając przepis art. 77

§ 1 i 2 k.k.s. Należy bowiem podkreślić, iż obowiązek odprowadzenia pobranej zaliczki na rachunek urzędu skarbowego ma charakter bezwzględny. Jeśli miało już miejsce pobranie zaliczki, powinna być ona przekazana do Urzędu Skarbowego, nie zaś przeznaczana na inne cele. Funkcją deliktu karnoskarbowego z art. 77 k.k.s. jest bowiem ochrona mienia Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego oraz Unii Europejskiej. Forma ochrony tego przedmiotu polega na zabezpieczeniu przed nieprawidłowościami przy przekazywaniu na rachunki organów pobranych podatków (por. G. Łabuda, Komentarz do art. 77 kodeksu karnego skarbowego [w:] P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, Kodeks Karny Skarbowy. Komentarz. WKP, 2012, wers./elekt. LEX). Toteż niczym nie jest uzasadniona postawa oskarżonego, kiedy to dokonywał swoistej gradacji celów na jakie przeznaczał nie tylko środki Spółki, ale też mienie swoich pracowników i Skarbu Państwa. Mając zaś na uwadze fakt, że oskarżony będąc odpowiedzialny za terminowe wpłaty pobranych zaliczek na podatek od osób fizycznych nie dokonywał ich wpłat, można dojść do wniosku, że stało się to jego sposobem na prowadzenie działalności z wykorzystaniem środków nienależących do Spółki. Brak bowiem argumentów, aby powyższe permanentne zachowanie oskarżonego reprezentującego Spółkę usprawiedliwiać kryzysem gospodarczym i kondycją finansową Spółki. Kryzys gospodarczy trwający już od kilku lat dotyka nie tylko przedmiotową Spółkę, ale też i inne podmioty gospodarcze, dlatego też nie może zostać usprawiedliwione zachowanie oskarżonego, który dokonywał gradacji pierwszeństwa płatności, zostawiając na końcu należności publicznoprawne. Ponadto zauważyć należy, że oskarżony dopuszczając się przypisanych mu czynów działał umyślnie, albowiem jako osoba dorosła, posiadająca pełną zdolność do czynności prawnych, a w dodatku prowadząca od wielu lat działalność gospodarczą, winien mieć pełną świadomość bezprawności swojego działania. Jednocześnie Sąd ustalił, biorąc pod uwagę czas w jakim oskarżony popełnił przypisane mu czyny, iż działał on w warunkach czynu ciągłego z art. 6§2 kks zarówno w ramach pierwszego jak i drugiego zarzutu. Zachowania oskarżonego zostały bowiem podjęte w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru, przy czym w zakresie czynów zabronionych polegających na uszczupleniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnych, za krótki odstęp czasu uważa się okres do 6 miesięcy. Poszczególne zachowania składające się na czyn ciągle realizowane były przez oskarżonego z identycznym zamiarem, takim samym w odniesieniu do każdego z nich, lecz niekoniecznie istniejącym z góry, a pojawiającym się sukcesywnie przy podejmowaniu każdego kolejnego zachowania co w pełni pozwala na przyjęcie tej kwalifikacji (por. m.in. P. Kardas w komentarzu do kodeksu karnego skarbowego, LEX, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 marca 1999 r., IV KKN 28/99, Prok. i Pr. 1999, nr 10, poz. 2). Oskarżony nie dbając o to, czy zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i podatek dochodowy od towarów i usług zostały odprowadzone w terminie godził się, że należności te nie zostaną za wskazane w opisach czynów okresy odprowadzone w terminie. Reasumując, wszystkie powyższe okoliczności oraz analiza przeprowadzonych dowodów prowadziły do wniosku, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa skarbowego z art. 77 § 2 kks w zw. z art. 9 § 3 kks w zw. z art. 6 § 2 kks oraz wykroczenia skarbowego z art. 57§1 kks w zw. z art. 9§3 kks w zw. z art. 6§2 kks. Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd uznał, iż adekwatną dla stopnia zawinienia oskarżonego karą będzie kara 200 stawek dziennych grzywny w wysokości stawki dziennej 100 zł za przypisane przestępstwo skarbowe oraz kara 8 tys. grzywny za popełnione wykroczenie skarbowe. Stopień winy (zawinienia) determinują bowiem następujące okoliczności: rozpoznawalność sytuacji oraz jej prawnej oceny, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcia decyzji o postąpieniu zgodnie z prawem, zdolność do pokierowania zachowaniem (szerzej por. P. Kardas, J. Majewski, O dwóch znaczeniach winy w prawie karnym, PiP 1993, z. 10, s. 77). Jak to już wskazano oskarżony zdawał sobie sprawę ze swojego bezprawnego działania, a mimo to nie zaniechał go lecz zasłaniając się kondycją finansową Spółki, nie wpłacał pobranych zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz podatku od towarów i usług, lecz w dowolny dla siebie sposób dysponował cudzymi środkami. Jako Prezes zarządu spółki z o.o. zajmując się sprawami spółki, która przynosi znaczne dochody i działa na rynku już wiele lat, miał świadomość zobowiązań jakie Spółka posiada, nie tylko wynikających z zawieranych kontraktów, ale przede wszystkim wobec Skarbu Państwa. Mimo to oskarżony dokonywał swoistych wyborów, które zobowiązania powinny być najpierw regulowane, co potwierdza w sposób bezsporny świadomość jego działania i lekceważenie obowiązujących przepisów prawa. Na kanwie niniejszej sprawy, w odniesieniu do ustalonego przez Sąd wymiaru kary duże znaczenie ma również wysokość należności publicznoprawnej, będącej przedmiotem sprawy. Oskarżony naruszając powołane powyżej przepisy ustawy z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych nie odprowadził na konto US W. – B. zaliczek w łącznej kwocie 201.683,00 zł, a nadto podatku od towarów i usług w kwocie 456.791,36 zł. Wskazane kwoty powodują natomiast, iż społeczna szkodliwość czynów przypisanych oskarżonemu była znaczna. Podkreślenia również wymaga,

że przedmiotowe zachowania oskarżonego nie były incydentalne, lecz stały się swoistym sposobem na prowadzenie działalności gospodarczej, polegającym na dysponowaniu cudzymi środkami, wbrew obowiązującym przepisom prawa. Pomimo to, biorąc pod uwagę również wcześniejszą niekaralność oskarżonego Sąd uznał, iż kara grzywny spełni cel odpowiedniej reakcji na popełnione przez oskarżonego czyny zabronione. Zdaniem Sądu tak orzeczona kara za oba czyny będzie wystarczająca dla wzbudzenia w oskarżonym woli współdziałania w kształtowaniu społecznie pożądanym postaw, w szczególności wzbudzi w nim większe poszanowanie dla obowiązków podatkowych względem państwa, a tym samym powstrzyma go od powrotu do przestępstwa.

O opłatach i kosztach postępowania Sąd orzekł, zasądzając od oskarżonego kwotę 2800,00 zł tytułem opłaty oraz obciążając go pozostałymi kosztami sądowymi w łącznej kwocie 70,00 zł, biorąc pod uwagę jego stan majątkowy pozwalający mu na uiszczenie tych kwot bez znacznego uszczerbku dla niego i jego rodziny.